

SZAKOT KULTUROWY

WARJZTATY • TRADYCYJ DLA MŁODZIEŻY



ILUSTRACJA: BARBARA WOJCIK-WIKTOROWICZ

Wydawca:
Instytut im. Wojciecha Korfańtego
40-003 Katowice , ul. Teatralna 4

Dyrektor:
Dorota Pociask-Frącek

Idea i opracowanie projektu „Szałot kulturowy.
Warsztaty o tradycji dla młodzieży”:
Małgorzata Pietrzak

Redakcja:
Ewa Caban, Danuta Cholewa

Tekst:
Ewa Caban, Danuta Cholewa, Wioletta Matusiak

Ilustracje i projekt graficzny:
Barbara Wójcik-Wiktorowicz

Korekta:
Lubimy Przecinki Agnieszka Rebelak

Skład i druk:
Grey Studio Paweł Myszkowski, Łódź

Nakład:
500 egz.

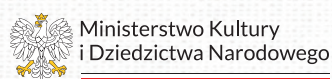
ISBN: 978-83-67490-35-1

Licencja:
Creative Commons Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach 4.0 (CC BY-SA 4.0)

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury EtnoPolska. Edycja 2024



Regionalny Instytut Kultury
im. Wojciecha Korfańtego jest
instytucją kultury Samorządu
Województwa Śląskiego.



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2024

SZAKOT KULTUROWY

WARSZTATY • TRADYCJI DLA MŁODZIEŻY



Katowice 2024



WSTĘP

„Szałot kulturowy. Warsztaty o tradycji dla młodzieży” to projekt Instytutu im. Wojciecha Korfantego z zakresu edukacji i animacji społecznej, inspirowany dziedzictwem kulturowym.

Istotą projektu jest stworzenie okazji do wspólnego praktykowania tradycji i dyskusji na jej temat. Warsztaty pozwalają na podjęcie refleksji, czy, dlaczego i w jaki sposób tradycja jest ważna, jakie są jej przejawy, a także prowokują do zastanowienia się nad jej przyszłością oraz możliwościami i formą przetrwania. To również zachęta do konstruktywnego krytykowania.

W ramach projektu odbyły się warsztaty, w czasie których grupy młodzieży (łącznie osoby słyszące, niedosłyszące i g/Głuche) poznawały elementy dziedzictwa kulturowego regionu oraz zastanawiały się, co dzisiaj jest dla nas tradycją. Razem z młodzieżą licealną mieszałyśmy w naszej kulturowej misce, rysując, dyskutując i... krojąc warzywa na sałatkę.

Pierwsze warsztaty pod hasłem „Ubranie czy przebranie” poświęcone było różnicom między ubraniem, strojem a kostiumem oraz analizie strojów noszonych dawniej na Górnym Śląsku (ze szczególnym uwzględnieniem stroju rozbarskiego). Drugi warsztat został zorganizowany pod hasłem „Szał na szałot”. Tradycyjna sałatka warzywna stała się przyczynkiem do dyskusji na temat różnorodności, a wstępem do niej były prezentacje na temat tradycji kulinarnych oraz kultury Głuchych.

Na bazie warsztatów przygotowano niniejszą publikację. Zaprezentowane w niej rysunki opatrzone komentarzem mogą stać się przyczynkiem do szerszej dyskusji na temat chociażby współczesnej popkultury lub zachowań społecznych. Motywami przewodnimi są strój rozbarski i śląskie tradycje kulinarne, jednakże poruszane tematy mają charakter uniwersalny.

Ewa Caban

Danuta Cholewa

Instytut im. Wojciecha Korfantego

CZYM JEST STRÓJ?

Strój, ubranie, kostium – w dzisiejszych czasach używamy tych określeń zamiennie. Czy jednak naprawdę oznaczają one to samo? Ubranie nosimy na co dzień. Ma być użyteczne, chronić nas i ogrzewać. Strój zakładamy na specjalne okazje, takie jak

święta czy uroczyste wydarzenia. Strój niesie w sobie o wiele więcej treści i ukrytych znaczeń niż codzienne ubranie. Natomiast kostium, w pierwszym znaczeniu, to ubranie sceniczne. Aktorki i aktorzy wkładają go, aby lepiej scharakteryzować graną postać.

STRÓJ NA CO DZIEŃ



STRÓJ OD ŚWIĘTYNY



CO NAS OKREŚLA?

Tak jak dawniej, również w dzisiejszych czasach to, co mamy na sobie, jest często pierwszym elementem, który nas określa. Strój, ubranie są elementem przekazu kulturowego, komunikują informacje

otoczeniu. Na podstawie stroju możemy przykładowo dowiedzieć się, co ktoś robi lub planuje zrobić. Inaczej ubieramy się przecież na basen, a inaczej – idąc na egzamin.



SKĄD JESTEŚ?

Podstawową informacją, jaką niósł strój ludowy, było to, skąd jest dana osoba – poczynając od regionów i charakterystycznych strojów regionalnych (Górny Śląsk, Kaszuby, Podlasie...), przez rejony i lokalne odmienne elementy stroju

regionalnego (pszczyński, raciborski...), aż po dzielnice i wsie. Pochodzenie łatwo rozpoznawano po szczegółach – po szerokości wstążki, sposobie malowania kwiatów czy zawiązania chustki purpurki...

Czy dzisiaj jest to równie proste?



O CZYM MÓWI STRÓJ?

STAN CYWILNY

Po nakryciu głowy łatwo było rozpoznać stan cywilny. W górnośląskim odświętnym stroju rozbarskim wieniec (galandę) nosiły panny. Mężatki wiązały chusty (purpurki),

a te bogatsze wkładały czepce (budy). Dziewczęta na wydaniu mogły zaplatać włosy w warkocze, ale po ślubie chowały je pod nakryciem głowy.



O CZYM MÓWI STRÓJ?

ZAMOŻNOŚĆ I MAJĄTEK

Strój nie był tani. Czepce, wstążki, koronki, korale – wszystko to dużo kosztowało. Elementy i liczba posiadanych strojów świadczyły o zamożności. A to z kolei brano pod uwagę choćby przy zawieraniu małżeństw.

„Nieważne, co na wozie, ważne, co za wozem” – nieważne, jaka jest dziewczyna, ważne, co wiezie w skrzyniach w posagu. To powiedzenie dobrze pokazuje, jak istotne było wiano.



O CZYM MÓWI STRÓJ?

FUNKCJE SPOŁECZNE I OBRZĘDOWE STROJU

Strój pełnił również funkcje obrzędowe i społeczne. Dobrym przykładem są druźbowie weselni. Różdźka to bukiet przypinany do stroju drużby. Po tym elemencie rozpoznawano funkcję obrzędową weselnym gości.

Druhna przygotowywała różdżkę własnoręcznie i tym pokazywała, czy podoba jej się chłopak towarzyszący podczas uroczystości weselnej. Duży, okazały bukiet wręcz krzychał: „Tak, podobasz mi się bardzo!”.



O CZYM MÓWI STRÓJ? SZUKAM MĘŻA

Panna na wydaniu zwracała uwagę swoim strojem. W jego odświeżonej wersji wzrok przyciągały czerwony kolor wierzchnia (gorsetu), szerokie spódnice i wianek

ze świecidełkami na głowie (galanda). Po ślubie kobiety zakładały ubrania w ciemnych, stonowanych kolorach.

SZUKAM
MĘŻA



FIGURA

Wraz z upływem czasu zmieniają się kryteria piękna. Dawniej za atrakcyjną uważano kobietę szeroką w biodrach i z małym biustem. O szczupłych mówiono, że są niedożywione i nie potrafią gotować.



STRÓJ NIE JEST JEDNAKOWY

Zespoły folklorystyczne noszą zwykle jednakowe kostiumy, dostosowane do występu scenicznego, aby wygodnie można było je zmienić i równie wygodnie w nich tańczyć. Są inspirowane tradycyjnymi strojami ludowymi, choć nie stanowią ich wiernego odwzorowania. Stroje ludowe,

nawet w obrębie tej samej miejscowości, nie były jednakowe. Każda kobieta starała się nadać swojemu strojowi pewien stopień indywidualności. Własnoręcznie wykonywano i doszywano ozdoby. Taki upięszony strój miał się wyróżniać na tle strojów koleżanek.



STRÓJ DZISIAJ

Czy założylibyśmy dzisiaj na siebie strój ludowy? Coraz więcej projektantów mody inspirowane jest dawnymi strojami.

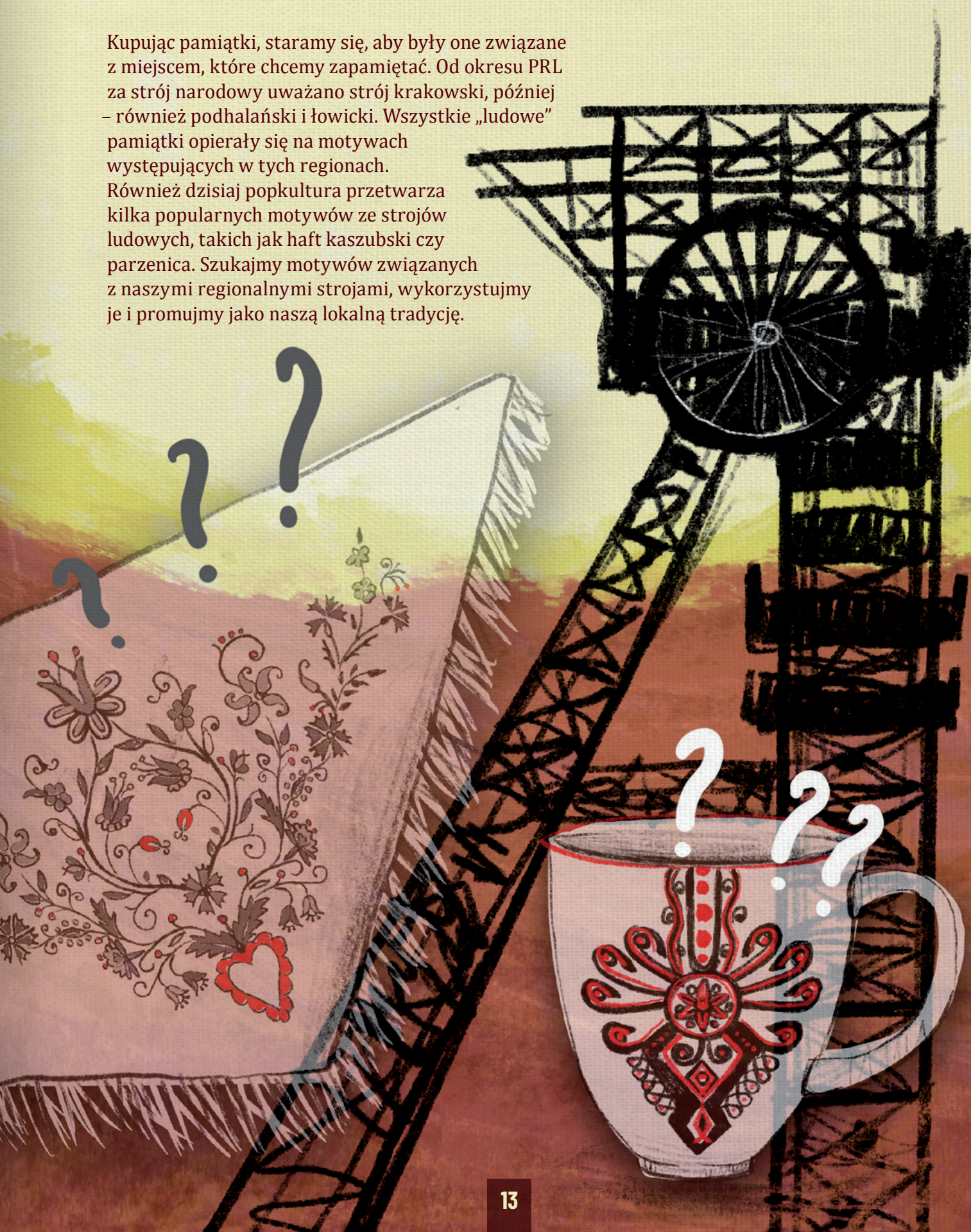
Czy tamte stroje były funkcjonalne i wygodne, czy wręcz przeciwnie? Warto poznać strój, aby go zrozumieć.



PAMIĄTKA ZE ŚLĄSKA

Kupując pamiątki, staramy się, aby były one związane z miejscem, które chcemy zapamiętać. Od okresu PRL za strój narodowy uważano strój krakowski, później – również podhalański i łowicki. Wszystkie „ludowe” pamiątki opierały się na motywach występujących w tych regionach.

Również dzisiaj popkultura przetwarza kilka popularnych motywów ze strojów ludowych, takich jak haft kaszubski czy parzenica. Szukajmy motywów związanych z naszymi regionalnymi strojami, wykorzystujmy je i promujmy jako naszą lokalną tradycję.



ARGUMENT ZA STRÓJEM

Strój dawał możliwość ukrywania lub podkreślania figury. Nałożenie spódnic (mogło ich być nawet dwanaście, w tym pikowana watówka) i tzw. kiełbańnicy, czyli rulonu na biodra, pozwalało – w zależności od potrzeby – pogrubić się lub odchudzić.

Podkreślone odpowiednią liczbą spódnic szerokie biodra uwydatniały wąską górę sylwetki. Takie zabiegi zbliżały kobiety do obowiązujących wówczas kanonów piękna.



ARGUMENT ZA STROJEM

Noszenie stroju było ściśle określone zwyczajami, normami kulturowymi. Na określone okazje obowiązywał precyzyjnie określony zestaw ubrań i dodatków. Inny strój zakładało się na wesele, inny nosiło się podczas uroczystości Bożego Ciała, a jeszcze inny – w czasie Wielkiego Postu. Tym samym nie było problemu „co ja na siebie dziś włożę”.



WARZYWA W SAŁATCE

„Szałot” to śląska nazwa popularnej w całej Polsce sałatki warzywnej. W każdej rodzinie jest trochę inna. Często pojawia się na rodzinnych stołach podczas najważniejszych domowych uroczystości. „Szałot” to metafora mieszania różnych elementów

– różnych osób, sposobów komunikacji i sensorycznego odbierania świata, w tym dziedzictwa kulturowego. Jesteśmy jak warzywa w sałatce: każde inne, a razem tworzą uzupełniającą się całość.



POTRAWY ŚWIĄTECZNE

Jednym z wyznaczników tożsamości jest przywiązanie do kuchni regionalnej. Tradycje kulinarne najdłużej przetrwały w potrawach świątecznych i obrzędowych. Przekazywane z pokolenia na pokolenie

przepisy stały się ważną częścią naszego dziedzictwa niematerialnego. Składniki wykorzystywane w takich potrawach, jak na przykład jajka czy mak, niosą za sobą określoną symbolikę.



TRADYCJA JAK ZEGAR

Tradycja jest jak zegar – wiąże się z czasem, jego upływem, ale też powtarzalnością, którą symbolizuje obrót wskazówek. Tradycja jest jak zegar, na którego cyferblacie umieszczone są różne elementy naszej

kultury: rodzina, obrzędy, pochodzenie, pasje, stroje, zwyczaje, otaczające nas dźwięki...

Spróbujmy sami stworzyć zegar naszych tradycji.





Komentarz

W projekcie „Szałot kulturowy. Warsztaty o tradycji dla młodzieży” organizatorom zależało na tym, by połączyć upowszechnienie tradycji regionalnych inspirowanych dziedzictwem kulturowym oraz zmotywować nauczycieli i edukatorów z zakresu edukacji i animacji społecznej do podejmowania interdyscyplinarnych aktywności edukacyjnych z młodzieżą.

Można powiedzieć, że sama istota projektu przewiduje interdyscyplinarność, zakłada mieszanie się składników jak w tytułowym szałocie – sałatce jarzynowej. Metoda projektu zakłada otwartość na różnorodność, odmienne spojrzenia na ten sam temat, inne doświadczenia związane z tożsamością miejsca, w którym młodzi ludzie wzrastają.

Warsztaty „Szałot kulturowy” są okazją do rozmów z młodymi ludźmi o dziedzictwie kulturowym i ich doświadczeniu tradycji, której są częścią.

„Szałot kulturowy” to **metafora tradycji**, na którą składają się elementy kultury materialnej – często podobne w różnych kręgach, a często zupełnie odmienne lub funkcjonujące w różnych zestawieniach. Takiej tradycji doświadczają młodzi ludzie.

Projekt skierowany jest do młodzieży, w tym osób ze specjalnymi potrzebami. W ramach projektu zorganizowano warsztaty z dziedziny kultury tradycyjnej, które zakresem tematycznym objęły zagadnienia tradycyjnego ubioru i kuchni. Do projektu zaproszono nauczycieli związanych z edukacją regionalną i animacją kulturową.

Efektom projektu jest niniejsze wydawnictwo.

Nauczyciel/ka, który/a zechce przeprowadzić inspirowany naszą publikacją cykl warsztatów, **zrealizuje cele w trzech obszarach**: wiedzy, umiejętności i postaw.

W ramach obszaru **wiedzy** zapewni:

- promowanie wiedzy o materialnym dziedzictwie kulturowym regionu województwa śląskiego;
- wsparcie edukacji kulturowej na rzecz młodzieży w regionie, w tym grup o utrudnionym dostępie do kultury;

- wzmocnienie znaczenia animacji kulturowej realizowanej w oparciu o posiadane zasoby kulturowe.

W ramach obszaru **umiejętności** wzmocni:

- zaangażowanie młodzieży i nauczycieli do aktywnego włączenia się do popularyzacji dziedzictwa kulturowego województwa śląskiego;
- zaktywizowanie i przygotowanie młodzieży do działań na rzecz lokalnej społeczności.

W ramach obszaru **postaw** ukształtuje:

- szacunek wobec dorobku pokoleń;
- poczucie wartości regionalnego dziedzictwa kulturowego i uwrażliwienie na niego.

Na przykładzie dwóch bliskich życiu codziennemu tematów, jakimi są strój/ubiór oraz kuchnia – potrawy takie jak szałot, czyli sałatka jarzynowa, **nauczyciel ma możliwość porozmawiania na takie tematy, jak:**

- #tożsamość
- #kim jestem
- #skąd pochodzę
- #czy to, co ubieram, mnie określa?
- #w jaki sposób odczytujemy kod kulturowy zapisany w stroju?
- #czy zwracam uwagę na to, że ubiór kiedyś coś znaczył?
- #czy dzisiaj w kulturze młodych ludzi też coś znaczy to, jak jestem ubrany/a?
- #co oznaczają poszczególne elementy garderoby?
- #czy to jest ważny temat dla ciebie?
- #co chętnie zakładasz, a czego nie włożysz na siebie?

Zdobycie wiedzy o stroju regionalnym jako nośniku żywej kultury oraz zestawienie jej z dniem dzisiejszym i kulturą młodych pozwala na sprowokowanie dyskusji i wzbudzenie namysłu nad tradycją regionalną oraz tożsamością kulturową. Porównanie tego, co było, z tym, co i jak jest teraz, może wywołać refleksję nad spuścizną, jaką zostawiły nam poprzednie pokolenia.

Wioletta Matusiak

Organizacja warsztatów w grupach różnorodnych – szansa czy zagrożenie?

Szansa – pod pewnymi warunkami.

Pewnym pomysłem na przeprowadzenie interesujących warsztatów dla młodzieży jest zaproszenie na spotkanie osób z różnych środowisk. Takie doświadczenie warto jednak wcześniej dobrze przemyśleć oraz odpowiednio przygotować, korzystając z porad ekspertów – pedagogów specjalnych, zwłaszcza jeżeli chcemy pracować z młodzieżą ze specjalnymi potrzebami. Na koniec warto upewnić się, czy używane podczas spotkania pojęcia – takie jak tożsamość kulturowa, tradycja – są zrozumiałe w obu grupach współpracującej ze sobą młodzieży.

W trakcie warsztatów pilotażowych mieliśmy okazję pracować z młodzieżą niesłyszącą oraz niedosłyszącą. Praca w takiej grupie wymaga podjęcia odpowiednich kroków, by zapewnić wszystkim uczestnikom komfort. Warto zadbać o obecność tłumacza migowego, do przygotowania i prezentowania wykładu bądź prezentacji multimedialnej używać prostego języka, mówić powoli. Dobrze też wcześniej ustalić z tłumaczem migowym długość wypowiedzi i przerwy.

Chociaż przygotowanie warsztatów interdyscyplinarnych dla różnorodnych grup młodzieży może być wyzwaniem dla organizatorów, warto podjąć taki trud. W dzisiejszym świecie często zamykamy młodzież w ciasnych bańkach – szkoły dla tych zdolnych, szkoły zawodowej, szkoły dla niesłyszących i niedosłyszących czy niewidomych – i przyczyniamy się tym samym do polaryzacji społeczeństwa na tak wczesnym etapie.

Warsztaty realizowane w grupach uczniów z różnych środowisk, do tego na podstawie takich tematów, jak doświadczenia kulturowe, tożsamość czy tradycja, mogą pomóc w kształtowaniu się otwartych na świat umysłów, empatii i szacunku do poglądów innych ludzi (przy założeniu, że tworzymy bezpieczną przestrzeń do wypowiedzania się).

Wioletta Matusiak

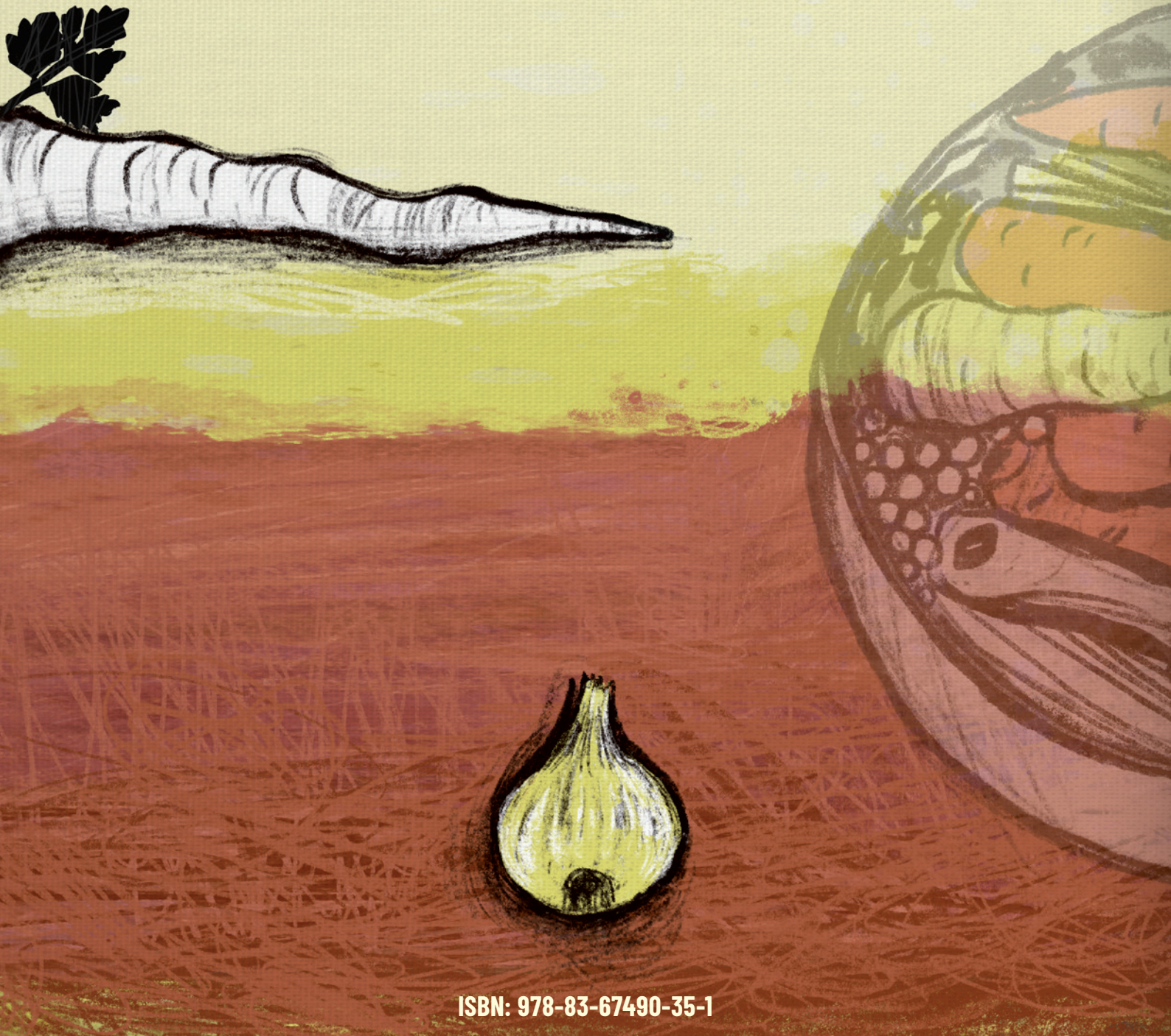
Tworzy autorskie rozwiązania dla oświaty, prowadzi warsztaty rozwojowe dla rad pedagogicznych, instytucji kultury, samorządów. Mentorka w projektach takich jak: „Misja: programowanie”, Spółdzielnia Edukacji, Zaprogramuj Przyszłość. Konsultantka merytoryczna ds. edukacji wczesnoszkolnej w projekcie Lekcja Enter, menedżerka ds. Otwartej Edukacji w Wikimedia Polska. Autorka innowacji dla osób w spektrum autyzmu Mobilna Strefa Ciszy.





SZAŁOT

to śląska nazwa popularnej w całej Polsce sałatki warzywnej. W każdej rodzinie jest trochę inna. Często pojawia się na rodzinnych stołach podczas najważniejszych domowych uroczystości. „Szałot” to dla nas metafora tradycji, w której, jak w sałatce, mieszają się różne elementy...



ISBN: 978-83-67490-35-1



Województwo
Śląskie



INSTYTUT
IM. WOJCIECHA
KORFANTEGO

Regionalny Instytut Kultury
im. Wojciecha Korfańskiego jest
instytucją kultury Samorządu
Województwa Śląskiego.



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
w ramach programu Narodowe Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2024